

Sygn. akt I A Cz 292/15

POSTANOWIENIE

Dnia 30 kwietnia 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Buczkowska - Żuk (spr.)

Sędziowie: SSA Maria Iwankiewicz

SSA Małgorzata Gawinek

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2015 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółka Akcyjna w W.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2015 r.

sygn. akt VIII GC 323/13

postanawia:

I. odrzucić zażalenie na punkt pierwszy zaskarżonego postanowienia;

II. oddalić zażalenie w pozostałej części.

SSA M. Gawinek SSA E. Buczkowska-Żuk SSA M. Iwankiewicz

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2015 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od apelacji (pkt I); odrzucił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2014 roku opłaconej w dniu 28 listopada 2014 roku (pkt II); zwrócił pozwanemu kwotę 5100 zł tytułem opłaty od odrzuconej apelacji (pkt III).

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że postanowieniem z dnia 23 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał postanowienie o odrzuceniu apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2014 roku, odrzucając także na podstawie art. 112 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych skargę pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25 lipca 2014 roku w przedmiocie utrzymania w mocy orzeczenia referendarza sądowego. Argumentowano, że podstawą do odrzucenia apelacji było jej nieopłacenie po wydaniu w dniu 25 lipca 2014 roku postanowienia przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowienia o utrzymaniu w mocy orzeczenia referendarza sądowego z dnia 9 czerwca 2014 roku oddalającego wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych. Sąd podał, że pismem z dnia 5 listopada 2014 roku strona pozwana złożyła wniosek o przywrócenie

terminu do wniesienia opłaty od apelacji argumentując zarazem, iż Sąd odrzucając postanowieniem z dnia 23 października 2014 roku skargę na orzeczenie referendarza sądowego z powodu niedopuszczalności jej zaskarżenia nie dostrzegł, iż w piśmie doręczającym odpis postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25 lipca 2014 roku utrzymującym w mocy orzeczenie referendarza sądowego z dnia 9 czerwca 2014 roku znalazło się pouczeniem o prawa złożenia zażalenia.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy uznał, że wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od apelacji okazał się niezasadny. Sąd mając na uwadze treść art. 168 § 1 k.p.c. oraz art. 169 § 1 k.p.c. stwierdził, że wskazane przez pozwanego przyczyny nieuiszczenia w terminie opłaty od apelacji nie mogą być uznane za niezawinione. Jednocześnie Sąd zauważył, że błędne pouczenie zawodowego pełnomocnika o przysługującym zażaleniu od orzeczenia w sytuacji, gdy na mocy przepisów zażalenie nie przysługuje nie stanowi dostatecznej podstawy do stwierdzenia, że przekroczenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji nastąpiło bez winy strony. Podkreślił Sąd, że strona reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nawet w sytuacji omyłkowego skierowania przez sekretariat pouczenia o przysługującym środku zaskarżenia, nie może twierdzić, że bez swojej winy nie dokonała należnej opłaty. Sąd wskazał, że konsekwencją odrzucenia wniosku o przywrócenie terminu było w pkt II ponowne odrzucenie opłaconej apelacji na podstawie art. 370 k.p.c., bowiem w przedmiotowej sprawie odpis postanowienia z dnia 25 lipca 2014 roku o utrzymaniu w mocy orzeczenia referendarza sądowego oddalającego wniosek pozwanego o zwolnienie z opłaty od apelacji doręczono pełnomocnikowi pozwanego w dniu 6 sierpnia 2014 roku. W oparciu o normę art. 112 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych termin dla strony pozwanej reprezentowanej przez adwokata do uiszczania opłaty od apelacji upłynął w dniu 13 sierpnia 2014 roku, uiszczenie opłaty w dniu 28 listopada 2014 roku było zatem spóźnione i nie wywołuje skutków prawnych. Orzeczenie w pkt III postanowienia Sąd wydał w oparciu o normę art. 79 ust. 1 lit b ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł pozwany, domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od apelacji oraz zasądzenia kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanego.

W uzasadnieniu argumentował, że w swojej naiwności kierował się nie pismem pełnomocnika, ale Sądu. Wskazał, że rażące niedbalstwo ze strony Sądu doprowadziło do tego, że złożył zażalenie, przy czym to Sąd dokonując błędnego pouczenia, przerzucił winę na pozwanego i pracowników.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie przysługuje zażalenie na rozstrzygnięcie zamieszczone w punkcie I zaskarżonego postanowienia, którym Sąd I instancji oddalił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od apelacji. Nie jest to bowiem orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, ani też nie zostało enumeratywnie wymienione przez ustawodawcę jako podlegające odrębnemu zaskarżeniu.

Stąd też na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c. i art. 297 §2 k.p.c. podlegało w tej części odrzuceniu, o czym orzeczono w punkcie pierwszym sentencji.

Nie oznacza to jednak, że Sąd Apelacyjny pominął argumentację skarżącego dotyczącą podstaw opóźnienia w uiszczeniu opłaty. Prawdliwość oddalenia wniosku o przywrócenie terminu podlegała bowiem badaniu przez Sąd Odwoławczy na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., gdyż ocena prawidłowości odrzucenia apelacji pozwanego, z uwagi na podniesione przez niego w przedmiotowym zażaleniu zarzuty, musi być poprzedzona oceną prawidłowości oddalenia jego wniosku o przywrócenie terminu, dokonaną na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CKN 367/99, OSNC 2000/3, poz. 48; uchwała SN z dnia 31 maja 2000 r., III CZP 1/2000, OSNC 2001/1, poz. 1).

Przede wszystkim w tej materii podnieść należy odmiennie niż argumentował to Sąd Okręgowy, że wniosek pozwanego dotyczący przywrócenia terminu do wniesienia opłaty nie mógł być uwzględniony niezależnie od przyczyn uchybienia. Pozwany nie wnosił bowiem o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji lecz jedynie o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji. Co prawda w piśmie z dnia 4 listopada 2014 r. wskazał, że zaskarża w całości postanowienia z dnia 23 października 2014 r., a więc zarówno odrzucenie apelacji jak i odrzucenie pisma zatytułowanego skarga na utrzymanie w mocy postanowienia referendarza sądowego, jednakże w odpowiedzi na wezwanie sądu pierwszej instancji sprecyzował swoje stanowisko, wskazując że pismo to stanowi wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od apelacji.

Podkreślić należy, że słusznie Sąd Okręgowy zażądał sprecyzowania pisma, gdyż istotnie zażalenie na odrzucenie środka zaskarżenia i wniosek o przywrócenie terminu wykluczają się wzajemnie. Nie jest bowiem możliwe jednoczesne twierdzenie, że do uchybienia terminowi nie doszło – a taki jest sens zażalenia a następnie wykazywanie, że jednak uchybienie było, tyle że strona nie ponosi za nie winy (treść wniosku o przywrócenie terminu).

Takie sprecyzowanie stanowiska przez pozwanego rodzi jednak określone skutki prawne. Wniosek nie dotyczył bowiem przywrócenia terminu do wniesienia apelacji, a sprecyzowanie pisma z dnia 4 listopada 2014 jako wniosku o przywrócenie terminu spowodowało uprawomocnienie się postanowienia o odrzuceniu apelacji. Skarżący żądał jedynie przywrócenia terminu do uiszczenia opłaty.

W chwili rozpoznawania tego wniosku nie istniał jednak środek zaskarżenia, który miałby zostać opłacony. Pismo odrzucone nie wywołuje bowiem żadnych skutków prawnych związanych z jego wniesieniem i chociaż pozostaje w aktach sprawy jest traktowane tak jakby nigdy nie wpłynęło. Już więc z tej przyczyny wniosek taki był nieskuteczny, a ponowne odrzucenie apelacji zbędne.

Dodatkowo już tylko zważyć należy, że pozwany na etapie składania apelacji, jak i postępowania wpadkowego w przedmiocie uzyskania zwolnienia od opłaty sądowej od apelacji, reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika. Tym samym do pełnomocnika pozwanego należało dopilnowanie, aby - po utrzymaniu w mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 czerwca 2014 roku oddalającego wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych w postaci opłaty sądowej od apelacji, należna od pozwanego opłata sądowa od apelacji została wniesiona, w terminie i w odpowiedniej wysokości. Uchybienie zaś powyższemu obowiązkowi, wynikającemu z przepisów prawa (art. 112 ust. 3 u.k.s.c.) skutkowało odrzuceniem apelacji pozwanego, jako nie opłaconej w terminie. Jednocześnie nadmienić należy, że w przedmiotowej sprawie Sąd wydając postanowienie z dnia 25 lipca 2014 roku utrzymujące w mocy orzeczenie referendarza sądowego z dnia 9 czerwca 2014 roku oddalające wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji, działał jako Sąd II instancji na podstawie art. 398²³ k.p.c. Powyższe orzeczenie referendarza sądowego z dnia 25 lipca 2014 roku z chwilą wydania posiadało walor prawomocności jako niezaskarżalne.

Zwrócić przy tym trzeba uwagę, że w myśl art. 168 § 1 k.p.c. uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej następuje, gdy strona uchybiła terminowi bez swojej winy. W przypadku zaś strony działającej przez pełnomocnika wymagane jest uchybienie terminowi niezawinione przez pełnomocnika (por. postanowienie SN z 01.12.2011 r., I CZ 130/11), a zawinione zaniedbania pełnomocnika strony obciążają stronę. W tym zakresie podzielić należy ugruntowany pogląd zgodnie z którym zawinione przez pełnomocnika uczestnika postępowania niedopełnienie zastrzeżonej czynności procesowej w przepisany terminie traktowane jest jako zawinienie samego uczestnika (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2009 r., II UZ 35/10; z dnia 24 listopada 2009 r., V CZ 57/09; z dnia 7 listopada 2008 r., V CZ 92/08; z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, wyrok z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07).

Jak zaś wynika z treści wniosku pozwanego o przywrócenie terminu, do uchybienia terminowi do wniesienia opłaty sądowej od apelacji doszło na skutek uzyskania przez niego błędnego pouczenia Sądu zawartego w piśmie Sądu z dnia 4 sierpnia 2014 roku, a dotyczącego doręczenia postanowienia z dnia 25 lipca 2014 roku. Abstrahując jednak od treści pouczeń uzyskanych przez pozwanego, zważyć należy, iż obowiązek uiszczenia przez niego opłaty sądowej

od apelacji, wynikał wprost z przepisów prawa (art. 112 ust. 3 u.k.s.c.), a w sytuacji gdy pozwany był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika przyjąć należy, iż pełnomocnik ten miał wiedzę, a w każdym razie powinien ją mieć, odnośnie terminu (i sposobu jego liczenia) do uiszczenia opłaty sądowej od apelacji, gdy postanowienie o oddaleniu wniosku pozwanego o zwolnienie go od opłaty sądowej od apelacji zostało utrzymane w mocy poprzez orzeczenie referendarza sądowego z dnia 25 lipca 2014 roku - doręczone pełnomocnikowi pozwanego w dniu 6 sierpnia 2014 roku (k. 172). Zaakcentować należy, że pełnomocnik pozwanego nie może uchylić się od ujemnych konsekwencji procesowych zaniedbań wynikających z udzielenia mu mylnego pouczenia przez Sąd, w szczególności nie stanowi to przyczyny niezależnej od strony, uzasadniającej przywrócenie terminu.

Tak więc nawet prawidłowo sformułowany wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji nie mógłby zostać rozpoznany w postulowanym przez stronę kierunku.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentów zażalenia, wskazujących na brak winy pozwanego, czy też raczej jego pełnomocnika w uchybieniu terminu do uiszczenia opłaty sądowej od apelacji.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 KPC w zw. z art. 397 § 2 KPC, orzeczono jak w sentencji.

SSA M. Gawinek SSA E. Buczkowska-Żuk SSA M. Iwankiewicz